

jest z tego świata". — Do tego królestwa radości i wiekuistego weseła dążymy wszystkie pod opiekuńczym płaszczem Maryi, Matki naszej i Matki Boga-Człowieka.

H. Bielińska.

Wspomnienia pośmiertne.

Śp. Władysława Żurowska, Prezydentka Sodal. Chyrowsko-Samborskiej, zmarła 9. XI. 1936.

Pochodziła ze Sanockiego, z osiadłej tam rodziny Gniewoszków. Wychowana w Sacré Coeur we Lwowie, jako młoda panienka przywiązała się bardzo do Sodalicii w klasztorze, ponieważ kierunek i praca nad wyrobieniem duchowym wywarła na tej pensjonarce niezatarte wrażenie. Dlatego też gdy wyszła za mąż, chociaż po ludzku mówiąc, miała warunki bardzo dobre, czuła brak Sodalicii i sodalicijnego życia w Nowym Mieście ad Dobromil, gdzie mąż jej miał majątek. Nie było też w okolicy żadnej Sodalicii — najbliższa była w Starej Wsi lub we Lwowie. Czyny tedy wielkie o Sodalicię starania. Nie bez kłopotów udaje się jej przy pomocy ś. p. O. Lica T. J. założyć w roku 1908. Sodalicię Ziemianek, Pań ziemi chyrowsko-samborskiej. W skład Sodalisek wchodziły i niektóre panie nie - ziemianki, a w Chyrowie samym, miejscowe nauczycielki szkół powszechnych. Ale tak głęboką była potrzeba pracy katolickiej na terenie tamtejszym, że po roku już oddzieliły się nauczycielki, zakładając własną Sodalicię — a w okolicy poczęły się organizować nowe Sodalicie; dzisiaj jest ich już osiem. Wielką pociechą dla ś. p. Prezydentki Żurowskiej był każdy fakt zawiązania się nowej Sodalicii — widziała, iż ziarno rzuciła na dobrą glebę. Jako długoletnia prezydentka kładła nacisk nie tylko na wewnętrzne wyrobienie sodalisek, ale żądała także, żeby to wyrobienie objawiało się czynem, akcją dla Boga. Wiele „gwiazdki“ po szkołach i wioskach, pomoc ubogim, kursa rozmaite, a nawet zebrała znaczny fundusz na kupienie domu sodalicijnego — dla rekolekcji zamkniętych. Niestety przyszła wojna i fundusze przepadły.

W czasie wojny urządziła w Wiedniu dla polskiej inteligencji rekolekcje, jakich potrzebowała wtedy dusza każdego polaka; a gdy w r. 1915 wróciła do ruin i gruzów, zaczęła pracować znów, chociaż w zmienionych bardzo warunkach.

Coraz cięższe warunki w domu, coraz trudniejsze wykształcenie dorastających już dzieci, nie potrafiły złamać tej kobiety, dla której zawsze ucieczką był konfesyjonał i Komunia św. Na to zawsze był czas, tak jak na każde poczynanie Boże nie brakło jej nigdy energii, nawet wtedy, gdy choroba raka zaczęła przedwcześnie podcinać jej organizm. Umarła we Lwowie. Na pogrzeb przybyli sąsiedzi, przybyły delegatki Sodalicii. Zjawiała się też i z Nowego Miasta kobieta z żywego Różańca. Przybliżyła się ona na cmentarzu do Rodziny ś. p. Zmarłej, oświadczając, że „w dowód niezapomnianej pamięci, zamiast wieńca, będzie odprawiona Msza św. przez Przew. Księdza Dziekana od sióstr różańcowych, za spokój duszy naszej Przełożonej Różańca św.“ Bo też stałe można ją było widzieć, jak z kobietami różańcowymi sprzątała i ubierała kściół...

Śp. Władysława pozostawiła męża i syna Adama oraz córki: Krystynę, lekarke, Helenę inżyniera rolniczego, która gospodaruje u siebie w Bachowicach, i Annę wydaną za Adama hr. Drohojowskiego w Tomanowicach.

R. i P.
Ks. K. Konopka T. J.

Śp. Maria z Włodków Wołkowicka z sod. sanockiej. zmarła 13 stycznia 1937, w Strzyżowie nad Wisłokiem. Główną cechą jej charakteru była wielka wiara i zupełna prostolinijność w postępowaniu; co raz uznawała za

prawdę, za tym szła nieodparcie, choćby przyszło jej za to cierpieć i walczyć. Długie i ciężkie cierpienia poprzedziły jej połączenie się wieczne z Bogiem, któremu tak wiernie, w całym swym znacym życiu była oddana. To też Bóg naznaczył ją znakiem swego szczególnego wybrania — krzyżem. Na rok przed śmiercią straciła jedyną córkę, śp. Wandę Konopczyńską, matkę trojga drobnych dzieci. Osierociła teraz te swoje ukochane wnuki, męża i matkę, do ostatka prawie przytomna i zdana na wolę Boga.

Cześć pamięci tej szlachetnej, czystej pięknej duszy.
S. S.

Komunikaty Sekretariatu.

1. Polecamy Sodalicjom Związkowym gorącą modlitwę, w intencjach chorego Ojca św. Panie Prezydentki raczą zamówić w tym celu choć po jednej Mszy św. od każdej Sodalicii.

2. Ponieważ wpis do t. zw. Złotej Księgi Sodalicyjnej jest konieczny do samej ważności przyjęcia (Prawo kanoniczne, kan. 694. § 2), przeto Sodalicje związkowe, które przypadkiem jeszcze takiej księgi nie posiadają, muszą się o nią zaraz postarać. Jest zwycaj, że wpisują się do niej własnoręcznie nowoprzyjmowane sodaliski (zaraz w dniu przyjęcia), wystarczy jednak, gdy je wpisze sekretarka, prezydentka lub ktokolwiek inny. Mowa o tej księdze wpisowej w naszych Ustawach, Nr. 42, a (str. 37), w Ustawach zasadniczych z r. 1910 w Nr. 27 pod koniec (Przewodnik Sodal. O. Rostworowskiego str. 322). Panie Prezydentki raczą dopilnować tej tak ważnej sprawy.

3. Sekretariat przygotowuje tegoroczny zjazd związkowy w Częstochowie. Termin jego planuje na początek czerwca. Tematy referatów będą utrzymane w formie organizacyjnego kursu sodalicijnego. Szczegóły zjazdu zależne będą od układanego na ten sam czas zjazdu hołdowniczego ziemianstwa dla naszej Jasno-górskiej Pani.

4. Poprawka co do zmian w Sodaliciach naszych: Prezydentką Sodalicii Łęczyckiej została p. Maria Łoskowska, Janów p. Piątek, pow. Łęczycki. Moderatorem Sodalicii Warszawskiej jest O. Jan Rostworowski T. J. Warszawa, ul. św. Józefa 12, Sodalicii Łęczyckiej: O. Józef Konopiński T. J. Łęczyca, Poznańska 18a, Sodalicii Lubelskiej O. Antoni Wojnar T. J. Lublin, ul. Królewska 9, Sodalicii grodzieńskiej O. Józef Konewski T. J. Wilno, ul. Wielka 58. Sodalicii bydgoskiej ks. kan. Józef Szulc, Bydgoszcz, ul. Malczewskiego 1.

5. Zmarły: hr. Elżbieta Romerowa z Inwałdu Sod. Krakowska.

Straciły mężów w ostatnim czasie panie: Celina Morawska i Paulina Konopczyńska, obie z Sodalicii kieleckiej, p. Aleksandra Żuk-Skarszewska z Sod. Krakowskiej. Polecamy dusze tych zmarłych modlitwom Sodalicii związkowych.

6. Skarbniczka Związku, p. Maria Helclowa, Kraków, Al. Krasińskiego 14, prosi o wyrównanie zaległych prenumerat „Dworu Maryi“ (4 zł. rocznie) najlepiej czekiem na konto Związku: P. K. O. 405,819, właściciel; Związek Sodalicii Pań Obywaterek wiejskich, Kraków, z zaznaczeniem celu wysyłki. Prenumeratę „Dworu Maryi“ na rok 1937 zniżamy na 3 zł. Sodalicie, które już wpłaciły prenumeratę (4 zł.) na ten rok, wpłacą na rok 1938 tylko 2 zł. Tymże czekiem wpłacać procent należny (10%) od wkładek poszczególnych sodalisek.

7. Po broszurę: Sodalicie Mariańskie Pań Wiejskich w Polsce (w cenie 1 zł.) prosimy zgłaszać się do Sekretarki Związku, p. Zofii Włodkowej, Kraków, Pędzichów-Boczną 5. Po ustawy naszych Sodalicii do Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy, Kraków, Kopernika 26 (brosz. 1,20, opr. 2 zł.).

Szczerze oddany Sekretariat.